

Sygn. akt: KIO 388/16

WYROK

z dnia 30 marca 2016 r.

Krajowa Izba Odwoławcza - w składzie:

Przewodniczący: Daniel Konicz

Protokolant: Wojciech Świdwa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 marca 2016 r. w Warszawie odwołania wniesionego do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej w dniu 16 marca 2016 r. przez Odwołującego – C. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą S. C. Usługi Budowlane REMIRENT z siedzibą w Ciechanowie, w postępowaniu prowadzonym przez Zamawiającego – Miasto Mławę,

orzeka:

1. oddala odwołanie,
2. kosztami postępowania obciąża Odwołującego i:
 - 2.1. zalicza w poczet kosztów postępowania odwoławczego kwotę 10.000,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych 00/100) uiszczoną przez Odwołującego tytułem wpisu od odwołania,
 - 2.2. zasądza od Odwołującego na rzecz Zamawiającego kwotę 3.600,00 zł (słownie: trzy tysiące sześćset złotych 00/100) tytułem wynagrodzenia pełnomocnika.

Stosownie do art. 198a i 198b ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U.2013.907 j.t. ze zm.) na niniejszy wyrok – w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia – przysługuje skarga za pośrednictwem Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej do Sądu Okręgowego w Płocku.

Przewodniczący:

Uzasadnienie

Zamawiający – Miasto Mława prowadzi w trybie przetargu nieograniczonego, na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz.U.2013.907 j.t ze zm.), zwanej dalej „Pzp”, postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego pn.: „Budowa budynku zaplecza szatniowo-sanitarnego na terenie MOSIR w Mławie” (znak sprawy: WRI.271.3.2016.DN), zwane dalej: „Postępowaniem”.

Wartość zamówienia nie przekracza kwot określonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 Pzp.

Ogłoszenie o zamówieniu zostało opublikowane w Biuletynie Zamówień Publicznych w dniu 15 lutego 2016 r. pod numerem 15089-2016.

W dniu 8 marca 2016 r. Zamawiający poinformował wykonawców biorących udział w Postępowaniu o wyborze oferty najkorzystniejszej, za którą uznał ofertę złożoną przez wykonawcę Przedsiębiorstwo Budowlane Domex sp. z o.o. z siedzibą w Żurominie oraz o wykluczeniu wykonawcy C. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą S. C. Usługi Budowlane REMIRENT z siedzibą w Ciechanowie na podstawie przepisu art. 24 ust. 2 pkt 2 Pzp.

Wykluczony wykonawca (dalej: „Odwołujący”), w dniu 16 marca 2016 r., wniósł do Prezesa Izby odwołanie od niezgodnych z prawem czynności Zamawiającego polegających na wyborze oferty najkorzystniejszej oraz wykluczeniu Odwołującego i odrzuceniu jego oferty.

Odwołujący zarzucił Zamawiającemu naruszenie:

1. art. 74 w zw. z art. 78 § 1 w zw. z art. 73 § 1 K.c. oraz art. 9 ust. 1 Pzp przez uznanie, że brak podpisu na gwarancji ubezpieczeniowej powoduje jej nieważność, a przepisy szczególne nie nakładają obowiązku złożenia tego dokumentu w formie pisemnej pod rygorem nieważności, przez co oferta Odwołującego nie podlegała odrzuceniu,
2. art. 98 ust. 1 pkt 2 Pzp przez uznanie, iż zachodzą przesłanki odrzucenia oferty Odwołującego, podczas gdy faktycznie przesłanki takie nie wystąpiły,
3. art. 91 ust. 1 Pzp przez dokonanie wyboru oferty wykonawcy Przedsiębiorstwo Budowlane Domex sp. z o.o. z siedzibą w Żurominie jako oferty

najkorzystniejszej, podczas gdy to oferta Odwołującego była ofertą najlepszą, która powinna zostać wybrana,

4. art. 24 ust. 2 pkt 2 Pzp przez uznanie, że Odwołujący nie wniósł gwarancji wadialnej oraz przez niewykazanie tej okoliczności przez Zamawiającego na którym spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu, co doprowadziło do niesłusznego odrzucenia oferty Odwołującego.

Mając na uwadze przedstawione zarzuty Odwołujący wniósł o uwzględnienie odwołania i nakazanie Zamawiającemu:

1. unieważnienia wyboru oferty najkorzystniejszej,
2. unieważnienia wykluczenia Odwołującego i odrzucenia jego oferty,
3. powtórzenia oceny ofert i wyboru oferty Odwołującego jako najkorzystniejszej,

a nadto o zasądzenie od Zamawiającego na rzecz Odwołującego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym zastępstwa według norm przepisanych.

Odwołujący podał, że do złożonej oferty załączył gwarancję wadialną nr 998-A-557213, która nie została podpisana. Mając na uwadze tą okoliczność Zamawiający wykluczył go z Postępowania i odrzucił jego ofertę.

Odwołujący oświadczył, że takie działanie było nieuprawione i doprowadziło do naruszenia przepisów prawa powszechnie obowiązujących, w tym w szczególności przepisów Pzp i K.c.

Stwierdził również, że ciężar wykazania niewłaściwego wniesienia wadium spoczywa na Zamawiającym. Powinien był on, w celu weryfikacji złożonej gwarancji ubezpieczeniowej, wystąpić do ubezpieczyciela UNIQUA celem ustalenia czy złożona gwarancja wadialna jest ważna i obejmuje ochroną zdarzenia wymienione w jej treści, co nie zostało uczynione. Zasygnalizował przy tym, że na tle analogicznego stanu faktycznego zapadł wyrok Izby z dnia 1 kwietnia 2011 r. (sygn. akt: KIO 609/11) uwzględniający odwołanie.

Odwołujący wskazał, że umowa gwarancji ubezpieczeniowej i wykonywanie tej umowy należą do czynności ubezpieczeniowych wymienionych w art. 4 ust 7 pkt 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Do gwarancji ubezpieczeniowej zastosowanie mają także przepisy K.c., w tym w szczególności art. 805 § 1 K.c. oraz art. 808 § 1 K.c. Do zawarcia umowy ubezpieczenia dochodzi w chwili złożenia oferty przez ubezpieczającego i jej przyjęcia przez zakład ubezpieczeń. Zawarcie umowy ubezpieczenia nie jest obwarowane rygorami związanymi z zachowaniem odpowiedniej formy. Dokument gwarancji stanowi jedynie dowód zawarcia umowy, który należy oceniać według

art. 74 K.c. Przepis ten natomiast stanowi, iż zastrzeżenie formy pisemnej bez rygoru nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Przepisu tego nie stosuje się, gdy zachowanie formy pisemnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej. Brak jest więc mowy o tym, że niezachowanie formy pisemnej miałyby powodować nieważność czynności. Zasygnalizował również, że brak złożenia podpisu pod gwarancją ubezpieczeniową, prowadzi do wniosku, iż w przedmiotowej sprawie nie została zachowana jedynie forma pisemna tego dokumentu. Wynika to z faktu, iż art. 14 Pzp odsyła do przepisów K.c. W związku z tym należy mieć na uwadze art. 78 § 1 K.c., który stanowi, że zachowanie formy pisemnej wymaga złożenia własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia. Brak podpisu na gwarancji ubezpieczeniowej prowadzi więc do wyżej wspomnianych wniosków.

Zdaniem Odwołującego niezachowanie formy pisemnej w przypadku gwarancji ubezpieczeniowej nie oznacza, iż jest ona nieważna. Wynika to z art. 73 § 1 i 2 K.c., gdzie ustawodawca wskazał, że jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, czynność dokonana bez zachowania zastrzeżonej formy jest nieważna tylko wtedy, gdy ustawa przewiduje rygor nieważności oraz jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej inną formę szczególną, czynność dokonana bez zachowania tej formy jest nieważna. Nie dotyczy to jednak wypadków, gdy zachowanie formy szczególnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej. Tak więc mając na uwadze powyższy zapis należałoby dojść do wniosku, że nieważność czynności w postaci złożenia niepodpisanej gwarancji ubezpieczeniowej musiałaby wynikać z przepisu ustawy, który by taką sankcję przewidywał, tymczasem przepisu takiego brak. Także przepis art. 9 ust. 1 Pzp nie daje podstawy do uznania czynności Odwołującego za nieważną.

Zamawiający w pisemnej odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie argumentując jak niżej.

W jego ocenie rozstrzygnięcia wymaga kwestia gwarancji ubezpieczeniowej nr 998-A-557213 z dnia 29 lutego 2016 r. złożonej z pieczętka wystawcy (gwaranta), jednak bez jego podpisu. Z tego powodu Zamawiający odmówił gwarancji waloru dokumentu i wykluczył Odwołującego z Postępowania na podstawie art. 24 ust. 2 pkt 2 Pzp, uznając, że wykonawca nie złożył wadium do upływu terminu składania ofert. Jednocześnie na podstawie art. 24 ust. 4 Pzp ofertę wykonawcy uznał za odrzuconą.

Podkreślił, że zgodnie z art. 9 ust. 1 Pzp postępowanie o udzielenie zamówienia, z zastrzeżeniem wyjątków określonych w ustawie, prowadzi się z zachowaniem formy pisemnej. Stosownie do art. 14 Pzp do czynności podejmowanych przez zamawiającego i wykonawców w postępowaniu o udzielenie zamówienia stosuje się przepisy K.c., jeżeli przepisy Pzp nie stanowią Inaczej. Zgodnie z art. 78 § 1 K.c. do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Do zawarcia umowy wystarcza wymiana dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy jest podpisany przez jedną ze stron, lub dokumentów, z których każdy obejmuje treść oświadczenia woli jednej ze stron i jest przez nią podpisany.

Zamawiający dodał, że w niniejszej sprawie należy przywołać również art. 6 K.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Podał, że zgodnie z poz. VIII pkt 3 SIWZ postawił wymóg, że: „[...] wadium wnoszone w formie: poręczenia bankowego, gwarancji bankowych lub gwarancji ubezpieczeniowych należy złożyć w oryginale w ofercie[...]”.

Stwierdził, że forma pisemna dokumentu nierozłącznie wiąże się z własnoręcznym podpisem osoby, która wyraziła wolę w treści dokumentu. Oryginał dokumentu można zdefiniować jako przedmiot materialny, na którym utrwalono oświadczenie woli w postaci znaków graficznych. Własnoręczny podpis wystawcy na dokumencie nadaje mu walor dokumentu oryginalnego.

Podkreślił, że ustawodawca nie uzależnił podstawy wykluczenia od istnienia wadium w ogóle, ale od tego, czy zostało wniesione do zamawianego do upływu terminu składania ofert. Tym samym nawet jeśli wykonawca ustanowił na rzecz zamawiającego wadium, ale nie złożył prawidłowego dokumentu upoważniającego zamawiającego do dysponowania nim, to nie można uznać, że wadium zostało wniesione. Istotą wadium jest bowiem zabezpieczenie interesów zamawiającego w toku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, tym samym przy ocenie skuteczności wniesienia wadium nie można kierować się względami słuszności, czy też jedynie koniecznością odformalizowania postępowania.

Uznanie, że wystarczającą jest gwarancja bez podpisu wystawcy, niemająca postaci dokumentu, zagrażałoby interesom zamawiającego, gdyby bowiem zamawiający dokonał wyboru takiego wykonawcy, a on odmówił zawarcia umowy, to byłby pozbawiony zabezpieczenia i naraziłby się na szkodę. Ubezpieczyciel z łatwością mógłby odmówić wypłaty kwoty gwarancyjnej, a zamawiający, stosownie do art. 74 § 1 K.c., w razie sporu nie

mógłby wnieść o dopuszczenie dowodów ze świadków ani dowodu z przesłuchania stron na okoliczność zawarcia umowy ubezpieczenia, przez co nie udowodniłby istnienia roszczenia.

Zamawiający zaznaczył, że z funkcji zabezpieczającej wadium wynika, że forma jego wniesienia musi dawać mu pewność, że będzie mógł zatrzymać wadium (zrealizować gwarancję ubezpieczeniową) w okolicznościach określonych w art. 46 ust. 4a i 5 Pzp. Gwarant ma natomiast prawo, w celu zrealizowania gwarancji wadialnej, żądania od beneficjenta (zamawiającego) przedstawienia oryginału dokumentu gwarancji i prawo odmowy wypłaty kwoty wadium na podstawie niepodpisanej gwarancji wadialnej, gdyż nie jest ona dowodem zobowiązania gwaranta. Zamawiający ma zatem prawo zażądać w SIWZ wnoszenia gwarancji wadialnych w oryginale, gdyż nie może on tkwić w toku postępowania w niepewności co do tego, czy będzie mógł zatrzymać wadium. Taką pewność daje zamawiającemu tylko złożenie wraz z ofertą podpisanego oryginału dokumentu gwarancji wadialnej. Trudno bowiem wymagać od zamawiającego, by za każdym razem zwracał się do ubezpieczyciela o złożenie przez gwaranta oświadczenia, że niepodpisany dokument gwarancji wadialnej jest wystarczający dla realizacji gwarancji, szczególnie że takie oświadczenie może się okazać w chwili zajścia przesłanki do zatrzymania wadium niewystarczające (gwarant może próbować uchylić się od obowiązku świadczenia podnosząc zarzut braku istnienia zobowiązania) i narazić zamawiającego na odmowę wypłaty kwoty zabezpieczenia. Ponadto, w ocenie Zamawiającego, brak jest w Pzp podstawy prawnej do zwracania się do ubezpieczyciela o złożenie takiego oświadczenia. Zgodnie z cytowanym wyżej art. 6 K.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W związku z tym to na wykonawcy, jako podmiocie składającym ofertę, ciąży obowiązek udowodnienia swojej wiarygodności przez złożenie dokumentu wadialnego, zgodnie z wymogami określonymi w specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz według zasad wynikających z przepisów Pzp i K.c.

Zamawiający zauważył ponadto, że dokumenty składane wraz z ofertą w celu potwierdzenia wniesienia wadium nie są dokumentami, o których mowa w art. 25 ust. 1 Pzp, a ich treść nie podlega wyjaśnieniu na podstawie art. 26 ust. 4 Pzp. Dokumentów składanych wraz z ofertą w celu potwierdzenia wniesienia wadium w formach, o których mowa w art. 45 ust. 6 pkt 2-5 Pzp, nie można również uzupełnić na podstawie art. 26 ust. 3 Pzp.

Na rozprawie Zamawiający podtrzymał przedstawioną powyżej argumentację.

Po przeprowadzeniu rozprawy Izba, uwzględniając zgromadzony materiał dowodowy omówiony w dalszej części uzasadnienia, jak również biorąc pod uwagę oświadczenia i stanowiska stron postępowania odwoławczego zawarte w odwołaniu

i odpowiedzi na odwołanie, a także wyrażone ustnie na rozprawie i odnotowane w protokole, ustaliła i zważyła, co następuje.

Skład orzekający stwierdził, że Odwołujący był legitymowany do skorzystania ze środka ochrony prawnej, zgodnie z przepisem art. 179 ust. 1 Pzp.

Izba dopuściła i przeprowadziła dowody z treści SIWZ, oferty Odwołującego i zawiadomienia o wyborze najkorzystniejszej oferty. Na ich podstawie uznała, że stan faktyczny przedstawiony przez strony nie był sporny. Rozstrzygnięcia wymagała jedynie kwestia skuteczności wniesienia wadium w formie gwarancji ubezpieczeniowej, pod którą nie został złożony podpis.

Izba stwierdziła, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Punktem wyjścia dla dalszych rozważań należy uczynić stwierdzenie, że gwarancja ubezpieczeniowa, poza wskazaniem w przepisach ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, że jej udzielenie (zawieranie umów gwarancji) stanowi czynność ubezpieczeniową (*vide* art. 4 ust. 7 pkt 1 przywołanego aktu normatywnego), stanowiącą przejaw działalności ubezpieczeniowej (art. 4 ust. 1), nie została uregulowana ani w przepisach K.c., ani w Pzp. W konsekwencji Odwołujący trafnie zauważył, że nie przewidziano dla niej formy pisemnej, którą przyjęto się jednak stosować w praktyce.

Wspomniana praktyka wystawiania gwarancji w formie pisemnej ma na gruncie zamówień publicznych doniosłe znaczenie nie tylko z uwagi na statuowaną przepisem art. 9 ust. 1 Pzp zasadę pisemności postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, ale ze względu na rolę samego wadium w takim postępowaniu. Ma ono zabezpieczać interesy zamawiającego przed ogólnie pojętymi nierzetelnymi wykonawcami, wobec czego zarówno treść dokumentów składanych na dowód wniesienia wadium, jak również ich forma nie mogą budzić wątpliwości. Innymi słowy – wniesienie wadium pozostawać musi poza sferą domniemań dotyczących jego skuteczności. Należy mieć również na uwadze, że zachowanie formy pisemnej dokumentu stanowiącego potwierdzenie wniesienia wadium sprzyja pewności obrotu, zważywszy zwłaszcza na okoliczność, że zamawiający nie jest stroną umowy, której zawarcie dokument gwarancji ma potwierdzać, a jedynie podmiotem uprawnionym z tego dokumentu. W konsekwencji postanowienia SIWZ często wskazują na obowiązek załączenia do ofert oryginałów dokumentów wadialnych, czemu w przedmiotowej sprawie Zamawiający dał wyraz w Rozdziale VIII ust. 3 SIWZ.

Przenosząc dotychczasowe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy skład orzekający uznał, że Odwołujący uchybił obowiązkowi skutecznego wniesienia wadium do

upływu terminu składania ofert, bowiem – wbrew wyraźnemu wymogowi SIWZ – nie złożył oryginału tego dokumentu. W istocie, w ocenie Izby, trudno w ogóle nazwać załączoną do oferty gwarancję ubezpieczeniową nr 998-A-557213 z dnia 29 lutego 2016 r. dokumentem. Bardziej właściwe byłoby określenie „projekt dokumentu”, ponieważ – jak trafnie wskazywał Zamawiający – pojęcie dokumentu co do zasady związane jest z własnoręcznym podpisem, którego na gwarancji nie złożono.

W konsekwencji za chybione należało uznać wywody odwołania koncentrujące się na wykazywaniu braku sankcji nieważności w przypadku niepodpisania gwarancji ubezpieczeniowej, ponieważ Zamawiający w ogóle nie powoływał się na taką okoliczność. Nie można wykluczyć, że pomiędzy Odwołującym, a ubezpieczycielem zawarta została umowa gwarancji ubezpieczeniowej, którą potwierdzać miał „dokument” gwarancji załączony do oferty Odwołującego. Co istotne, nie został on jednak złożony w przewidzianej przez Zamawiającego formie, co Odwołujący *notabene* przyznał na str. 4 odwołania niezasadnie tą okoliczność bagatelizując. Odróżnić bowiem należy ustanowienie wadium, w przedmiotowej sprawie realizowane przez zawarcie stosownej umowy, od wniesienia wadium rozumianego jako złożenie dokumentu mającego potwierdzać pierwszą z wymienionych okoliczności. W konsekwencji, Zamawiający – dokonując oceny oferty Odwołującego – nie mógł w świetle ujawnionego braku gwarancji uznać, że złożona mu oferta została w sposób prawidłowy zabezpieczona wadium, co aktualizowało po jego stronie obowiązek wykluczenia Odwołującego z Postępowania i uznania jego oferty za odrzuconą.

Odnosząc się natomiast do załączonego do odwołania wyroku Izby w sprawie o sygn. akt: KIO 609/11 skład orzekający uznał, że Odwołujący pominął istotną okoliczność stanu faktycznego, która legła u podstaw rozstrzygnięcia Izby w przywołanym postępowaniu odwoławczym. W komentowanej sprawie zamawiający wystąpił do wystawcy gwarancji o potwierdzenie jej ważności i skuteczności, w rezultacie czego oświadczenie takie uzyskał, a mimo to wykluczył wykonawcę, który następnie wniósł odwołanie.

W niniejszej sprawie Odwołujący przejawiał bierną postawę oczekując od Zamawiającego podjęcia stosownych działań mających sprowadzać się do wystąpienia do ubezpieczyciela, co zostało wyartykułowane na str. 3 odwołania.

W związku z powyższym wskazać Odwołującemu należy, że zamawiający, w odniesieniu do dokumentów potwierdzających wniesienie wadium, pozbawiony jest nie tylko możliwości wzywania o ich uzupełnienie, czy wyjaśnienie ich treści (argument z art. 26 ust. 3 i 4 Pzp), ale również samodzielnego prowadzenia wyjaśnień z podmiotami innymi niż wykonawca. Podkreślenia wymaga, że kompetencje zamawiającego do prowadzenia

własnych ustaleń muszą wynikać z przepisów prawa. Tytułem przykładu można wskazać na przepis § 1 ust. 5 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 19 lutego 2013 r. w sprawie rodzajów dokumentów, jakich może żądać zamawiający od wykonawcy, oraz form, w jakich te dokumenty mogą być składane (Dz.U.2013.231) uprawniający zamawiającego do zwrócenia się bezpośrednio do określonych podmiotów w celu potwierdzenia okoliczności związanych z realizacją wykazywanego przez wykonawcę na potwierdzenie spełnienia warunków udziału w postępowaniu zamówienia.

Zdaniem Izby, gdyby poszukiwać podmiotu, na którym ciążył obowiązek wystąpienia do ubezpieczyciela, to należałoby uznać, że był to Odwołujący, na nim bowiem w postępowaniu odwoławczym spoczywał ciężar udowodnienia braku podstaw do wykluczenia. Nie mogło odnieść skutku odwoływanie się do argumentacji, że Zamawiający nie udowodnił okoliczności niewłaściwego wniesienia wadium, ponieważ dokonał oceny w oparciu o przedstawione mu informacje, a skoro – jak wskazano – nie miał ani obowiązku, ani możliwości występowania w tym zakresie o jakiegokolwiek dalsze wyjaśnienia, to nie sposób twierdzić, że powinien on przedstawić jeszcze jakieś inne dowody na potwierdzenie tezy o zasadności wykluczenia Odwołującego.

Przeszkód w uwzględnieniu odwołania należało upatrywać również w przepisie art. 192 ust. 3 pkt 1 Pzp stanowiącym o rodzajach rozstrzygnięć w przypadku uwzględnienia odwołania. Przychylenie się do stanowiska Odwołującego spowodować musiałyby nie tylko unieważnienie jego wykluczenia i unieważnienie wyboru oferty najkorzystniejszej, ale również nakazanie Zamawiającemu przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego z ubezpieczycielem, czego Izba – działając w granicach przepisów prawa powszechnie obowiązującego – zrobić nie może.

W tym stanie rzeczy Izba nie dopatrzyła się naruszenia przez Zamawiającego przepisów art. 74 w zw. z art. 78 § 1 w zw. z art. 73 § 1 K.c. oraz art. 9 ust. 1, art. 91 ust. 1 i art. 24 ust. 2 pkt 2 Pzp, wobec czego odwołanie oddaliła, o czym orzeczono w pkt 1 sentencji wyroku.

Zupełnie niezrozumiałą był natomiast zarzut naruszenia przez Zamawiającego przepisu art. 98 ust. 1 pkt 2 Pzp, bowiem w jej przepisach nie ma takiej jednostki redakcyjnej, zaś art. 98 Pzp odnosi się do obowiązków sprawozdawczych zamawiającego. Wychodząc z założenia, że Odwołujący miał na myśli przepis art. 89 ust. 1 pkt 2 Pzp stwierdzić należy, że nie miałby on zastosowania w niniejszej sprawie, jako że odnosi się do niezgodności treści oferty (zobowiązania wykonawcy) z SIWZ.

O kosztach postępowania odwoławczego (pkt 2 sentencji wyroku) orzeczono stosownie do jego wyniku, na podstawie art. 192 ust. 9 i 10 Pzp oraz w oparciu o przepisy § 5 ust. 3 pkt 1 w zw. z § 3 pkt 2 lit. b rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 15 marca 2010 r. w sprawie wysokości i sposobu pobierania wpisu od odwołania oraz rodzajów kosztów w postępowaniu odwoławczym i sposobu ich rozliczania (Dz.U.2010.41.238).

Przewodniczący: